

1181

II

1919

1919

WO

REFERRAT
HISTORICZNY

Epsteinowa w. 19 sierpnia 1922 r. w ~~Starym~~ pow. piotrkowski
woj. łódzkiej. panna.

Zostałam zarejestrowana razem z bratem w Uscitugu
n./B. w dniu 28 listopada. W czasie gdy mieliśmy prze-
jechać ręką aby dostać się do domu.

W Uscitugu rozdzielono mnie z bratem (o którym
do dziś nie mam żadnych wiadomości) i zawie-
ziono do więzienia do Włodzimierza Wotyn.

Z tamąd kolejno byłam w siedmiu wię-
zieniach. Ostatnie więzienie Cherson gdzie siedziałam
Kamieszij i zostałam zasądzona na 5 lat.

Do wyroku wyniesli mnie do Karabasu ptn.
Karabstan do Tagieru.

Praca w Tagierach była bardzo ciężka jak:
milowaja, mtocka i sranokory.

Zimą przy 40-tu st. mrozu pracowałam w polu przy
wyprowadzaniu wołów śnieżnych.

1919

Latem wstawiałam o 3-ciej rano i po śniadaniu
które składało się z wodnistej zupy wstawałam do pracy
w pole 5 do 10-ciu km. Pracowałam do obozu
o 10-ciej godzinie. W czasie niewyrobienia normy
która była bardzo duża i niemożliwa do
zrobienia dostawałam 400 gr. chleba i bez kolacji
szłam spać. Mieszkałam w baraku, który był
w okropny sposób zapluczkawiony (spatkiem na
górnym narazie i pleśń) i padały mi w czasie
snu na twarz) Mieszkało nas tam 240 kobiet.
prawe wszystkie Polki.

Pomoc lekarska była bardzo słaba. Trudniamsi
tylko z gorgerką i to ponad 38 st. Bez zwolnienia
gdy zostawało się to szło się do karcieru o 300gr
chleba i wody. Z domu od 1 września nie
miałam żadnych wiadomości.

W październiku zostałam zwolniona i razem z kole-
żankami pojechałam do Kustanaja.

W Kasanaju w Spruce Spolecznej ze wzgledu ze
bylyśmy bardzo lekko ubrane i mowily mi bylo
abyśmy tak mogly pracowac wystali nas z trans-
portem myzeryjn do Burutukia.

Po przyjeździe na miejsce okazalo się ze kobiet nie
przyjmują się. Skierowano nas na południe.

W drodze zapiekowalo się miazgą Irene Radlinska
i kapitan Dziwinski. Z nimi też pojechałam do
Farabu a stamtąd do Buhary.

W marcu po wyjeździe pierwszego transportu wojska
pojechałam z Ireną Radlinską do Czołopaku
tam zostałam przyjęta do P.S.K. W kwietniu
razem z wojskiem wyjechałam do Gwarz gdzie
był O.P.S.K. Tam byłam do 11 sierpnia z tym
wyjechali wojska do Stranu

Wraz po przyjeździe do Pahlari zachorowałam
na tyfus brzusny i leżałam sześć tygodni
w szpitalu

Z Paklemi wyjechałam do Teheranu,
Tu lekarz spieroszał mi, do szosy rejonowej
P.S.W. Tam byłam przez trzy tygodnie.
Po zupełnym przyjęciu do zdrowia i sił wyjechałam
do Khamu-gih.

oekt. Epsteinowa